Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 28, styczeń 2021 09:28
Małgorzata Orłowska
Odsłony: 461

Podczas zdalnego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego głównym tematem była realizacja Narodowego Programu Szczepień i kwestia dowozu do punktów szczepień. Na pytania ze strony rządowej odpowiadał Michał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Ze strony samorządowej do tematu jako pierwszy odniósł się Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich. Co do oceny szczepień kluczowa jest liczba szczepionek, która niestety nie dociera do Polski. Stanowi to dziś główny problem. Z punktu widzenia strony samorządowej bardzo istotna jest też kwestia kosztów transportu w dowozach do punktów szczepień. Regulacje dotyczące ryczałtu nie odwzorowują faktycznych kosztów realizacji zadań. Stąd wynika kilka uwag – nie można ustalić wspólnego ryczałtu dla wszystkich polskich samorządów, ponieważ w niektórych z nich z powodów obiektywnych koszty realizacji usługi są diametralnie wyższe niż w innych samorządach. Do wojewodów skierowana zostanie prośba o skorygowanie stawek. Problem stanowi też miejsce szczepienia – czasem zdarza się, że senior bądź osoba z niepełnosprawnościami zarejestrowała się na szczepienie 100 km od miejsca zamieszkania. W związku z tym strona samorządowa zgłosiła prośbę o weryfikację stawek za dowóz osób. Znalezienie nowego rozwiązania jest konieczne, ponieważ praktycznie żadna z obowiązujących stawek nie odpowiada realnym kosztom. Poruszona została też kwestia ryczałtu dla koordynatora gminnego – stawki muszą zostać zróżnicowane ze względu na liczbę mieszkańców. Koordynatorzy to bowiem ludzie, którzy wykonują ogrom pracy przy procesie szczepień. Środki z tych dotacji powinny docierać do gmin jak najszybciej. Marek Wójcik podkreślił też, że jeden zespół mobilny w przypadku dużego miasta nie jest wystarczający. Pojawiła się również kwestia osób, które nie mają orzeczenia o niepełnosprawności (bo przykładowo bały się spotkać z komisją w 2020 roku) a które wymagają pomocy w dotarciu do punktów szczepień. „Nie rozumiem biurokratycznego podejścia ze strony PFRON-u" – mówił Marek Wójcik.

Do poruszonych kwestii odniósł się Michał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Zapytał, czy samorządy mają konkretny pomysł na to, w jaki sposób zróżnicować ryczały. Poinformował też, że rząd nie jest w stanie spełnić wszystkich oczekiwań. „Powinniśmy przyjąć zasadę, że na terenie powiatu możemy dowozić, natomiast jeśli ktoś chce pojechać 100 czy nawet więcej kilometrów dalej to oczywiście może ale my już takiej usługi nie gwarantujemy" – mówił. Odniósł się też do osób „leżących" – mają oni być mniej narażone na kontakt z osobami chorymi, zatem nie można tworzyć za wiele zespołów mobilnych, gdyż ograniczy to funkcjonowanie punktów szczepień populacyjnych.

Głos w dyskusji zabrała też Renata Kaznowska, Wiceprezydentka Warszawy. Podkreśliła, jak duże emocje budzi dziś kwestia dowozu osób do punktów szczepień. Skala oczekiwań mieszkańców jest duża. Zwróciła też uwagę na problem dystrybuowania szczepionek do punktów szczepień. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby dzielenie szczepionek względem wielkości populacji. Zwróciła też uwagę na problem niedostatecznej wiedzy co do liczby zespołów mobilnych w danych miejscowościach a także tego, iż prywatne placówki medyczne nie chcą realizować szczepień wyjazdowych.

Do dyskusji włączył się Grzegorz Kubalski, który podkreślił, że w naszym interesie jako całego kraju leży znalezienie sposobów na dowiezienie do punktów szczepień osób, które nie są w stanie dotrzeć samodzielnie.

Marek Wójcik odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi ministra Dworczyka zaznaczając, że nikt nie ma prawa różnicować mieszkańców, na tych którzy są leżący i tych którzy nie są.

Minister Dworczyk zaznaczył, że program szczepień wymaga trudnych decyzji, które mają na celu usprawnienie procesu wyszczepiania Polaków.

Phoca PDF

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 28, styczeń 2021 09:28
Małgorzata Orłowska
Odsłony: 461

Burmistrz Kowala zaproponował, by odległości dowozu były ustalane od granic macierzystej gminy i by określać to w kilometrach, a nie w granicach powiatów.

Z kolei Adam Wieczorek, wiceprezydent Łodzi zaznaczył mankamenty związane z systemem dowozu do szczepień, jak również zwrócił się z prośbą o uregulowanie kwestii konkursów dla punktów mobilnych prywatnych.

Phoca PDF